

Sygn. akt IV CSK 669/14

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa R. M.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 maja 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z dnia 23 maja 2014 r., sygn. akt I ACa 222/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 maja 2014 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji zasądzającego na rzecz powoda od pozwanego zakładu ubezpieczeń kwotę 120 000 zł. z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia i oddalającego powództwo w pozostałej części.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Okręgowego co do okoliczności, przyczyn i skutków wypadku komunikacyjnego, któremu uległ powód z winy innego kierowcy skazanego za ten czyn prawomocnym wyrokiem karnym. Uznał, podobnie jak Sąd pierwszej instancji, że powód w 20% przyczynił się do wypadku i jego skutków, bowiem przejeżdżał przez skrzyżowanie z nadmierną, niedozwoloną prędkością 89 km/h, podczas gdy dozwolona prędkość wynosiła 70 km/h. Powołując się na opinię Instytutu Pojazdów Wydziału Samochodów i Maszyn Roboczych Politechniki Warszawskiej wydaną w sprawie stwierdził, że gdyby powód jechał z prędkością dozwoloną miałby możliwość uniknięcia wypadku poprzez wydłużenie czasu dojazdu do przecięcia torów ruchu jego pojazdu (motocykla) i samochodu osobowego sprawcy wypadku, gdyż w takiej sytuacji kierujący samochodem mógłby opuścić już tor ruchu motocykla powoda. Podzielił też stanowisko Sądu Okręgowego, że wysoki stopień uszczerbku na zdrowiu powoda będący skutkiem wypadku (90%) i rodzaj tego uszczerbku powodującego ograniczenia ruchowe i jako ich skutek także psychiczne trudności adaptacyjne, uzasadniają przyjęcie, że stosownym zadośćuczynieniem jest kwota 250 000 zł. Uwzględniając 20% przyczynienia i wypłaconą już przez stronę pozwaną kwotę 80 000 zł, także po odliczeniu przyczynienia, zasądzeniu podlegała kwota 120 000 zł.

W skardze kasacyjnej powód, jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, powołał się na jej oczywistą zasadność z uwagi na bezpodstawne przyjęcie przyczynienia się powoda do wypadku, mimo braku obiektywnych przesłanek, bowiem z opinii biegłych wynikało, że nawet jadąc z dozwoloną prędkością powód nie zdołałby uniknąć kolizji. Ponadto zarzucił przyjęcie znacznie zaniżonej wysokości należnego zadośćuczynienia, niewspółmiernej do stopnia

krzywdy oraz kwot zasądzanych w innych sprawach sądowych przy podobnym rodzaju krzywdy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, przesłanka przedsądu przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. jest spełniona, jeżeli skarżący wykaże, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa doszło do wydania przez sąd drugiej instancji oczywiście wadliwego wyroku (porównaj między innymi postanowienia z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07, niepubl.). Chodzi zatem o oczywiste naruszenie przepisów, których rozumienie i stosowanie nie budzi żadnych wątpliwości i które nie pozostawiają sądowi dużego zakresu swobody orzeczniczej.

Skarżący nie wykazał, że do takiej sytuacji doszło w rozpoznawanej sprawie. Zarówno kwestia przyczynienia się poszkodowanego do szkody, uregulowana w art. 362 k.c., jak i wysokość stosownego zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 445 par.1 k.c., zależą w przeważającym stopniu od okoliczności faktycznych konkretnej sprawy i ich określenie należy do sądu orzekającego, któremu ustawodawca pozostawił w tym zakresie znaczną swobodę. Skarżący nie wykazał, że Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie przekroczył w sposób oczywisty zakres przyznanej mu swobody orzeczniczej.

W kwestii przyczynienia się poszkodowanego do wypadku, okoliczności wskazane w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozostają w opozycji do ustaleń faktycznych Sądu opartych na opinii Instytutu Pojazdów, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżący pomija bowiem, że Sądy oparły się na opinii tego Instytutu, z której jednoznacznie wynika, iż przy zachowaniu przez powoda dozwolonej prędkości, istniała możliwość uniknięcia kolizji pojazdów. Twierdzenie o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej opiera się zatem w tym zakresie na innym stanie faktycznym niż ustalony w sprawie i nie może być skuteczne.

Także zarzut oczywistego zaniżenia wysokości stosownego zadośćuczynienia nie został wykazany, gdyż nie jest miarodajne powoływanie się na inne orzeczenia sądowe, nawet dotyczące podobnych szkód na osobie, bowiem poczucie krzywdy, jej stopień i zakres zależą od indywidualnych okoliczności każdego przypadku. Jedynie wykazanie, że doszło do oczywistego pominięcia przez Sąd istotnych, indywidualnych okoliczności przypadku powoda i w wyniku tego rażącego zaniżenia zadośćuczynienia, mogłoby uzasadniać ocenę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Jednakże argumenty w tym przedmiocie zawarte w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalają na taką ocenę, gdyż mają charakter abstrakcyjny i ogólny, nie przystający do okoliczności faktycznych sprawy i z pewnością nie wskazują na oczywiste naruszenie przez Sąd art. 445 § 1 k.c.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.